

# Gieysztor, Aleksander

---

"Litovskaja Metrika kak istoričeskij istočnik, czast' pervaja : o pervonačnom sostave knig Litovskoj Metriki po 1522 god", N. G. Berezkov, Moskva, Leningrad 1946 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 37, 443-444

---

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

już zawsze konsekwentnej, wyrachowanej, planowej. Czy nie jest słuszniejsze pod tym względem stanowisko Halphena? Wydaje się, przytem, że dla pełniejszego zrozumienia tej polityki, jak w ogóle całości dzieła Karola brakuje w pracy głębszej analizy atmosfery duchowej epoki i sił społecznych, na których opierał się Karol „ojciec Europy“.

Nie widzimy również w pracy dostatecznego uwzględnienia przez autora wyników prac bogatej literatury historycznej pozafrancuskiej, a w szczególności niemieckiej z okresu międzywojennego (np. Heldmanna, Brackmanna, Schramma, Pfeil i in.).

Dzieło znanego historyka pełne jest interesujących myśli i choć pod względem metodycznym nie wiele wnosi nowego, trafnie sumuje wyniki badań dotychczasowych i dobrze wprowadza w splot zagadnień, zajmujących niewątpliwie centralne miejsce w dziejach średniowiecznej Europy.

Życie i dzieło Karola W., jak słusznie mówi autor, ma zawsze aspekt aktualny „kroniki świata“. Nie dziwny się, że znany mediewista skierował myśl ku tematowi żywemu zwłaszcza dla Francuza. Podobnie jak Ludwik XIV, Napoleon i wiele innych postaci symbolizujących zwrotne momenty w dziejach — tematy takie nie wyczerpują się nigdy. Bo każde pokolenie inaczej je ujmuje, inaczej widzi i rozumie indywidualności historyczne i przeszłość, a może, jak chce Mehlis, tą drogą wciąż inaczej widzi „samo siebie“.

M. H. Serejski

Bereżkov N. G.: Litovskaja Metrika kak istoričeskij istočnik. Czast' pervaja: O pervonačalnom sostave knig Litovskoj Metriki po 1522 god. Moskva—Leningrad 1946, Akademiya Nauk Sojuza SSR. Institut Istorii, str. 180.

Księgi kancelarii gospodarskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego przechowywane dzisiaj w Moskwie, doczekały się wstępnego opracowania źródłoznawczego, jakie mamy już — i to całkowite — dla Metryki Mazowieckiej, a którego brak dotkliwy odczuwa się dla Metryki Koronnej. Praca podjęta przez B. tymbardziej była potrzebna, że ML mimo wielostronnego wyzyskiwania przez polskich, litewskich, białoruskich, a zwłaszcza rosyjskich historyków ustroju WKsięstwa była mało rozpoznana zarówno co do sposobu jej przechowania do naszych czasów, jak i co do zawartości. Stało się to zadaniem autora, rozwiązaniem przezeń nader zadowolająco. Praca jego jest obecnie punktem wyjściowym nie tylko dla badań nad genezą ML, których B. zresztą nie podejmował, ale w ogóle dla każdego z niej korzystania aż po 1522 r. czy w serii moskiewskiej odpisów i oryginałów, czy w serii warszawskiej transkrypcji, czy też w wydaniach drukiem kilku pełnych ksiąg i fragmentów innych.

Zauważony już dawno nieład zapisów w pierwszych dziesiątkach lat istnienia ML tłumaczy B. jej losami. Na przełomie XVI i XVII w. sporządzono wobec złego stanu ksiąg oryginalnych odpisy, z których następnie korzystano do użytku urzędowego, trzymając oryginały na zamku wileńskim. Spłonęły one tam w poł. XVII w. Księgi odpisów do końca XVI w. oraz seria wpisów oryginalnych XVII—XVIII w. zostały uporządkowane przez Ad. Naruszewicza, oprawione na nowo, a z części ksiąg do poł. XVI w. — dodajmy do wywodów B. — nadto sporządzono transkrypcję alfabetem łacińskim. Potem, w ll. 1835—1837 w Petersburgu wprowadzono dość dowolny, jak to wykazuje B., podział na Zapisy i Sprawy sądowe. Te trzy zabiegi archiwalne, pierwszy w pocz. XVII w., drugi w końcu XVIII i trzeci w XIX w., wprowadziły zamieszanie w pierwotny układ, który w wyniku badań B. rysuje się jako dość rozbudowana specjalizacja rzeczowa wpisów w osobne serie. W świetle analizy B. nie ma w ML tak charakterystycznego dla MK podziału kompetencyjnego ksiąg według prowadzących je urzędników; nasuwałyby się raczej dalekie zresztą analogie z MM ze względu na pilne rejestrowanie wszelkich czynności prawnych gospodarza. Właściwością ML, nie obcą i pierwszemu okresowi MK, są liczne wpisy dokumentów otrzymywanych, zwykłe takich, które zasługiwały na przechowanie wieczyste lub na odpis do bie-

żącego użytku kancelarii. Ze względu na przekazanie pierwszych ksiąg ML w odpisach, metoda B. odbiega w rekonstrukcji pierwotnego układu od wzoru A. Wolffa w jego pracy o MPM (1929). Zamiast badania poszytów-składek należało poprzestać na ustaleniu porządku chronologicznego i rzeczowego zapisów. Osiągnięte tą drogą wyniki usuwają przeto niekiedy wątpliwości. Oto poza pięcioma seriami ksiąg B. był zmuszony utworzyć jeszcze dwie grupy rzeczowe, w których umieścić „osobne obszernie dokumenty nie należące do żadnej księgi“ i „dokumenty nie należące do pierwotnego składu ksiąg albo wypadłe przy przepisywaniu Metryki“, czyli obie grupy noszą charakter wariów, które nie zmieściły się w rozpoznanych seriach.

B. wyodrębnią w zbadanym przez siebie zespole następujące serie: I A księgi danin i spraw sądowych 1440—1506 r. z dodatkiem w pierwszej księdze Kazimierzowej nadań Zygmunta Kiejstutowicza; I B księgi osobne danin, cz. nadań 1506—1523; II księgi osobne spraw sądowych 1506—1522; III księgi arend 1486—1511 ze znacznymi lukami; IV księgi odpraw, czyli asygnat skarbowych 1486—1510, wraz z księgą wypłat Tatarom; V księgi poselstw 1440—1530. Ta rozwinięta organizacja kancelaryjna zasługuje na zbadanie jej pochodzenia, poprzedzone takim studium MK, jakie dał B. w zakresie ML. Nasuwają się analogie rzeczowe i co do czasu wyodrębniania się tych działów z pierwotnie jedynej, jak przypuszczamy, serii wpisów kancelaryjnych. W MK znamy także poza serią główną: Libri Legationum, Libri Decretorum (niestety zniszczone w 1944 r.), są też ślady Libri Quittanciarum.

Praca B. jest przykładem rzetelnej pracy źródłoznawczej, a jeśli nie zadowala naszej ciekawości co do powstania ML, a także co do dalszych po 1522 r. jej dziejów, to należy wyrazić nadzieję, że niedługo ujrzymy przynajmniej część drugą, omawiającą skład ksiąg metrycznych w XVI w. Natomiast genezy ML nie da się dostatecznie zbadać bez równoległych studiów nad najstarszą MK.

Czytelnik polski z lektury B. dowiaduje się o interesującym dorobku nauki radzieckiej w zakresie źródłoznawstwa, niedostępnym w latach przedwojennych, a obecnie również niestety niełatwym do uzupełnienia w naszych bibliotekach. I tak w 1926 r. ukazała się o ML praca białoruska A. N. Jassinskiego, Sproba krytycznaha vyučennja knihi danin vjalikaha knjazja Kazimira. Hist.-arch. zbornik t. II, Mensk 1926, s. 155—205, a w czasie wojny — podstawowe podręczniki M. N. Tichomirowa Istożnikowedenje istorii SSSR s drevnejšich vremen do konca XVIII v., Moskwa 1940, oraz I. L. Majakowskiego, Očerki po istorii archivnogo deła w SSSR, cz. I. Moskwa 1941.

A. Gięsztor

Śreniowski Stanisław. Dzieje chłopów w Polsce. Szkic o ustroju społecznym. Prace Polskiego Instytutu Socjologicznego. Studium Problemów Chłopskich i Robotniczych. t II, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ 1947 str. 156.

Według słów autora „Dzieje chłopów w Polsce“ mają mieć charakter podręcznika przeznaczonego nie tylko dla specjalistów lecz i dla szerszego grona czytelników — młodzieży i chłopów. Charakter wydawnictwa tłumaczy brak aparatu naukowego. Brak ten jest tym dotkliwszy, że autor opierał się nie tylko na opracowaniach, ale również i na samodzielnych poszukiwaniach źródłowych. Doprowadziły go one do sformułowania nowych zupełnie poglądów na cały szereg zagadnień z dziejów społ.-gospodarczych i politycznych Polski. Nie wiadomo niestety jaką drogą prof. Śreniowski do tych rezultatów dochodzi. Jednak nawet w tego typu pracy nie jest słuszne podawanie własnych hipotez, odrębnych od dotychczasowych poglądów, jako pewników niewymagających odrębnego uzasadnienia. Nie wiadomo bowiem czy wytrzymają one „ogień krytyki“, a mogą wywołać szerzenie się mylnych poglądów.

Praca wprowadza podział historii chłopów na nast. okresy:

Wstępny. Od czasów najdawniejszych do X wieku — okres przed powstaniem warstwy chłopskiej.